

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—17.

Nr.

Wilno, dnia 25.XI.1933 r.

964.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Dział. Str.

1. "Liet.Aidas" o perspektywach rokowań polsko-niemieckich.-

I. 1.

K r o n i k a .

2. Sprawa litewsko-angielskich stosunków handlowych.-

" "

3. Echa rokowań litewsko-niemieckich w "Liet.Žinios".-

" 2.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

4. Zmiany w dyplomacji litewskiej.-
5. Pożegnane listy prof.Herbaczewskiego w "Naujoji Romuva".-
6. Projekt prof.Paksztasa przeniesienia stolicy Litwy do Kłajpedy.-
7. Sprawa lektoratu kłajpedzkiego prawa kryminalnego.-
8. Rozbudowa szkolnictwa powszechnego.-
9. Sprawa obrony przeciwgazowej na Litwie.-
10. Nowa ustawa o najmie i zwalnianiu robotników.-
11. Protest literatów litewskich przeciwko usunięciu z bibliotek kłajpedzkich pacyfistycznych książek.-

III. "

" "

" "

" "

" "

" "

" "

" "

x

x

x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Lietuvos Aidas" o perspektywach rokowań polsko-niemieckich."Liet.Audas"Nr.263. z 20.XI.1933 r. Art.p.t."Perspektywy rokowań polsko-niemieckich".
Streszczenie:

Przed kilku dniami rozeszła się wiadomość o podjęciu bezpośrednich rokowań polsko-niemieckich. Prasa polska uważa to podjęcie rokowań za doniosły wypadek.

Stosunki polsko-niemieckie były i są jednym z najważniejszych problemów, jeżeli chodzi o pokój europejski. Litwie, będącej bezpośrednią sąsiadką zarówno Niemiec, jak Polski, niewątpliwie również bardzo zależy na tem, kiedy i w jaki sposób problem ten zostanie rozstrzygnięty. Problem ten polega głównie na granicach polsko-niemieckich. Traktat Wersalski odebrał Niemcom 46.150 km.kw. obszaru z 3,8 milj. mieszkańców. Obszar ten przypadł Polsce. Oprócz bogatych złóż węglowych i urodzajnej ziemi, obszar ten ma dla Niemiec przede wszystkim to znaczenie, że oddziela Prusy Wschodnie i Niemcy właściwe.

Już przed Hitlerem żadna partja niemiecka nie chciała się zgodzić na obecne granice polsko-niemieckie. Hitlerowskie Niemcy posuwają się jeszcze dalej. Hitler krytykuje nawet granice Niemiec z 1914 r., uważając, że były to granice czasowe. Dążenie do przywrócenia granic z 1914 r. nazywa Hitler absurdem politycznym. Według Hitlera, Niemcy potrzebują obszarów, odpowiadających niemieckiej potędze materialnej i duchowej. O ile można sądzić, sprawa Korytarza jest dla Hitlera zbyt błahą, by uważał on ją za swój ideał i koncentrował na niej całą swą energję.

Taktyka Hitlera zmierza, o ile można sądzić z jego enuncjacji do wzmocnienia Niemiec nawewnątrz i odpowiedniego przygotowania ich do ekspansji na wielką skalę.

Jeżeli chodzi o politykę polską w stosunku do Niemiec, ogranicza się ona do formuły "dobre stosunki sąsiedzkie w granicach obecnych". Polacy już oddawna starają się o stworzenie t.zw.wschodniego Łocarna. Dotychczas jednak starania te spełzły naniwem. O tem, że Polacy nie dopuszczają nawet możliwości zmiany obecnej granicy z Niemcami, świadczą chociażby olbrzymie kapitały, jakie Polacy włożyli i wkładają w rozbudowę portu w Gdyni, kolei Katowice-Gdynia, fortec pogranicznych i t.d. Kapitały te sięgają miliardów złotych. Pozatem wystarczy spojrzeć na mapę, by zrozumieć, że żaden inny korytarz nie może Polakom zastąpić Korytarza Pomorskiego. Stanowiącego najprostsze i najbardziej naturalne wyjście polskie na morze. Z takiego wyjścia na morze Polacy nigdy dobrowolnie nie zrezygnują i zrezygnować nie mogą. W problemie granic polsko-niemieckich znaleźć więc kompromisu niepodobna.

Oczywiście Hitler, kierując się względami taktycznymi może się układać, a nawet podpisać pakt o nieagresji. Żadne jednak układy i żadne pakt nie zdołają radykalnie zmienić stosunków polsko-niemieckich. Sam los spletał od wieków stosunki polsko-niemieckie Polska stoi na drodze ekspansji niemieckiej. Polacy ustąpić nie mogą, gdyż nie mają wyjścia. Polsce pozostaje więc bądź zagłada, bądź też utrzymanie zajętych pozycji.-

K r o n i k a .

Sprawa litewsko-angielskich stosunków handlowych. Prasa kowieńska /z 22.XI.1933/: W swoim czasie rząd angielski przesłał rządowi litewskiemu za pośrednictwem posła litewskiego w Londynie p.Sidzikauskasa szeroki memorjał, w którym wskazywał drogi rozszerzenia litewsko-angielskich stosunków handlowych. Specjalna komisja parlamentu angielskiego przejrzała ten memorjał i załączyła doń odpowiednie uwagi. Ostatnio te uwagi za pośrednictwem posła Sidzikauskasa zostały przesłane litewskiemu ministrowi Spraw Zagranicznych. Obecnie Ministerstwo Spraw Zagr. uwagi te rozważa. Jak słyhać, rząd angielski życzy sobie, aby litewsko-angielskie stosunki handlowe zostały uregulowane na wzór niedawno zawartej angielsko-fińskiej umowy handlowej. Przeto właśnie przystąpiono obecnie do starannego rozpatrzenia angielsko-fińskiej umowy.-

Echa rokowań polsko-niemieckich w "Liet.Žinios". "Liet.Žinios" w Nr.266 /XI.1933/ zamieszcza-
ją przedruk głosów prasy polskiej na temat rokowań polsko-niemiec-
kich. Przedrukując głosy "Czasu", "Polonji" i "Gazety Warszaw-
skiej", "Liet.Žinios" powstrzymują się od jakichkolwiek komentarzy
własnych.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

Zmiany w dyplomacji litewskiej. "Memeler
Dampfboot" Nr.273. /XI.1933/: Dotychczasowy poseł litewski w Berli-
nie dr.Szaulyš mianowany został posłem w Moskwie na miejsce ustę-
pującego Bałtruszajtisa. Posłem w Berlinie będzie dotychczasowy po-
seł litewski w Paryżu Klimas.-

Pożegnane listy prof.Herbaczewskie-
go w "Naujoji Romuva". "Naujoji Romuva" Nr.151 /XI.33/
zamieszcza dwa pożegnane listy prof.Herbaczewskiego. Autor tych
listów oświadcza, że, wyjeżdżając z Litwy pragnie zapomnieć o wszyst-
kich swych krzywdach. Prof.Herbaczewski oświadcza też, że mieszka-
jąc czas jakiś zagranicą, nie będzie kompromitował Litwy i Litwinów
swą działalnością. Za swe zadanie uważa prof.Herbaczewski przełama-
nie muru nienawiści między kulturami obu narodów. Wreszcie zapowiada
prof.Herbaczewski, że utrzymywać będzie z literatami litewskimi sto-
sunki nietylko duchowe, lecz i fizyczne, przysyłając od czasu do cza-
su artykuły oraz, że będzie marzył o powrocie na Litwę. Powrót ten
uzależnia prof.Herbaczewski od swego stanu zdrowia i od stanowiska
swych wrogów na Litwie. -

Projekt prof.Paksztasa przeniesienia
stolicy Litwy do Kłajpedy. Prasa kowieńska
/z 20.XI.1933/: W najbliższych dniach związek współpracy kulturalnej
z Krajem Kłajpedzkim urządzi odczyt prof.Paksztasa o Kraju Kłajpedz-
kim. Jak podają pisma, zapowiedziany odczyt ma być ciekawy z tego
względu, że lektor zamierza wystąpić na nim z projektem przeniesie-
nia stolicy z Kowna do Kłajpedy.-

Sprawa lektoratu kłajpedzkiego pra-
wa kryminalnego. Prasa kowieńska /z 20.XI.1933/: Jak
podają, wydział prawny uniwersytetu W.W. prowadzi obecnie rokowania
z kilku zagranicznymi profesorami w sprawie zajęcia katedry kłaj-
pedzkiego prawa kryminalnego.-

Rozbudowa szkolnictwa powszechnego.
Prasa kowieńska /z 22.XI.1933/: Na życzenie M-stwa Spraw Wewn.wszyst-
kie samorządy mają ożywić w roku przyszłym budownictwo szkół. Jak
przyпускаją, w całym kraju zostaną zbudowane szkoły początkowe
dla 150 kompletów.

Sprawa obrony przeciwgazowej na Lit-
wie. "Liet.Žinios" Nr.264 /XI.1933/: 18 listopada prezes aeroklu-
bu litewskiego prof.Žemaitis wygłosił odczyt na temat potrzeby stwo-
rzenia na Litwie obrony przeciwgazowej. Prof.Žemaitis oświadczył
m.in., że przychodzą czasy, w których sprawy obrony przeciwgazowej
trzeba wysunąć w całej pełni. Litwa znajduje się na trakcie wielkiej
wojny i musi się zatroszczyć o swą ochronę. Wszyscy sąsiedzi Litwy
już wiele na tem polu zdziałali.-

Nowa ustawa o najmie i zwalnianiu ro-
botników. Prasa kowieńska /z 22.XI.1933/: Wydana niedawno usta-
wa o wynajmowaniu i zwalnianiu robotników rozciąga się na wszystkie
przedsiębiorstwa, nie wyłączając drobnych warsztatów zatrudniających
jednego robotnika.-

Protest literatów litewskich przeciw-
ko usunięciu z bibliotek kłajpedzkich
pacyfistycznych ksiąg. Prasa kow./20.XI.1933/:
Związek pisarzy litewskich przyjął uchwałę, protestującą przeciw usu-
nięciu z kłajpedzkich bibliotek książek liberalnych i pacyfistycznych.

